

Wieczorne rozmowy o sztuce

wieczór pięćdziesiąty

EKSPRESJA ŚWIATA WEWNĘTRZNEGO O SZTUCE ABSTRAKcji

Grażyna Niezgoda / wykład multimedialny

27 lutego (wtorek) 2018

godzina 17:00

wstęp wolny / zapraszamy

Projekt realizowany we współpracy z Przemyskim Uniwersytetem Trzeciego Wieku

Wieczorne rozmowy o sztuce / projekt cyklicznych spotkań artystów, krytyków i historyków sztuki z publicznością. Celem jest otwarta dyskusja o wybranych aspektach sztuki, analiza pojedynczego dzieła, przesłania, konstrukcji, materii czy warsztatu, a także promocja wydawnictw i wydarzeń artystycznych.



Wieczorne rozmowy o sztuce
współpraca z Przemyskim Uniwersytetem Trzeciego Wieku
wieczór pięćdziesiąty

EKSPRESJA ŚWIATA WEWNĘTRZNEGO O SZTUCE ABSTRAKcji

Grażyna Niezgoda
wykład multimedialny

27 lutego (wtorek) 2018, godzina 17:00
wstęp wolny / zapraszamy

szczegóły: www.bwaprzemysl.pl

**EKSPRESJA ŚWIATA WEWNĘTRZNEGO
O SZTUCE ABSTRAKcji**

Naśladowanie, mimetyzm, iluzja, imitowanie, udawanie - takimi, między innymi, słowy określano zadanie przedstawiania świata widzialnego, świata natury i przedmiotów - takie były cele sztuki przedstawiającej. Artysta żmudnie uczył się środków artystycznych przy pomocy których, mógł wyobrazić np. Plac św. Marka w Wenecji, starą kobietą sprzedającą pomarańcze, czy cudowny ogród. Malarz sprawiał, że na chwilę możemy zapomnieć co rzeczywiście widzimy - zwykłe szare płótno nabite na deseczki i trochę barwników rozrobionych w oleju. Patrzymy na banalne, pospolite składniki a ulegamy iluzji, odczuwamy emocje - zachwycamy się ciałem Wenus, współodczuwamy mękę Chrystusa - jakbyśmy zaglądali przez okienko do innej rzeczywistości lub widzieli odbicie w lustrze.

Na początku XX wieku różnymi drogami, ale znając wzajemne poszukiwania, artyści zaczęli próbować ukazać swoje emocje i przekazać je widzowi przy pomocy nowego języka, poprzez odrzucenie wiernego odwzorowywania widzialnego. Co wcale nie znaczy, że przestali czerpać z obserwacji i z natury. Co wcale nie znaczy, że umiejętności malarskie nie były już potrzebne. Sięgali do luźnych skojarzeń, pamięci, aluzji, sięgali filozofii czy kosmosu, przeżyć wewnętrznych, ale nadal musieli posługiwać się warsztatem malarskim.

Była to okazja do poszukiwań: duchowych i filozoficznych (Kandinsky); nowego języka i wymiaru moralnego poprzez porządek, czystość i prostotę (Mondrian); związków z poezją i muzyką (Delaunay, Klee); trójwymiaru (Gabo) i wrażeń optycznych (Vasarely). Podjęto starania uwolnienia sztuki od świata realnego i narracji (Malewicz) czy też od świadomości (malarstwo automatyczne Miró). Postulowano sztukę gestu i akcji (Pollock); kolektywizm i łączenie wszystkich dziedzin (konstruktywizm) i wreszcie po prostu wyrażano emocje (Rothko). Tematów było nieskończenie wiele i tyleż środków artystycznych.

Jak czytać dzieło abstrakcyjne i dlaczego akurat Wassily Kandinsky został uznany za autora pierwszego obrazu, choć byli inni - opowiem - zapraszam - Grażyna Niezgoda

*

Grażyna Niezgoda / fotografka, antykwariuszka, galerzystka, krytyczka sztuki, rzeczoznawczyni Ministra Kultury w specjalizacji: ocena i wycena dzieła sztuki; biegła sądowa z zakresu sztuki i antyków. Zorganizowała 22 wystawy indywidualne fotografii. W 2007 roku odbyła się wystawa "Twarze między wierszami, książki ilustrowane fotografiami Grażyny Niezgody". W roku 2010 wraz z Kazimierzem Wiśniakiem opublikowała album "Narodziny obrazu". Jej prace prezentowano m.in. w albumach "Sztuka fotografii", "Fotografowie", "Mistrzowie polskiego pejzażu".

ZAPRASZAMY

www.bwaprzemysl.pl